



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

BD/68/4/85

Warszawa, 1985-02-23

JAK MINĄŁ ROK 1984

/Wyniki sondażu opinii o sytuacji politycznej
i gospodarczej/

Zespół Badań Sondażowych

W ostatnich dniach grudnia 1984 roku CBOS przeprowadził badanie ankietowe na 1440-osobowej reprezentatywnej próbie udziałowej dorosłej ludności Polski. Było to kolejne badanie w ramach stałego przeglądu opinii o aktualnych wydarzeniach zachodzących w kraju oraz szerszej problematyki społeczno-politycznej. Przebiegało ono pod hasłem "Jak minął rok 1984?". Jednym z jego celów było również zaobserwowanie zmian poglądów i opinii społeczeństwa w czasie. Stąd też ankieta zawierała kilka pytań z poprzednich badań - sprzed roku bądź kilku miesięcy. Badania te służyły do ustalenia ocen rozległych sfer zjawisk. W tej sytuacji trudno mieć pewność, na ile otrzymane odpowiedzi są wyrazem trwalszych poglądów na rozpatrywane zjawisko, a na ile wynikają z emocjonalnego, często chwilowego stosunku do niektórych jego przejawów.

W opracowaniu zajmujemy się kolejno opiniami na temat minionego roku, obecnej i przewidywanej sytuacji politycznej i gospodarczej, podejmujemy również próbę zarysowania pokoleniowego i klasowo-warstwowego zróżnicowania opinii o sytuacji politycznej.

1. Opinie na temat minionego roku i wydarzeń tego okresu

W badanej grupie osób dominuje przekonanie /56% respondentów/, że miniony rok nie wyróżnił się ani jako szczególnie dobry, ani jako szczególnie zły, dla ponad 21% zasłużył na miano dobrego, natomiast zdaniem ponad 15% był to okres dla naszego kraju niedobry /6,1% nie ma w tej kwestii zdania/.

W odpowiedzi na pytanie otwarte: "Które wydarzenia były pomysłne dla naszego kraju" badani wskazywali głównie na zjawiska ze sfery gospodarczej. Problematyka ta pojawia się w odpowiedziach ponad 34% badanych i dominuje nad problematyką polityczną, która skupia uwagę 1/4 respondentów. Bardzo liczna grupa /40%/ nie znalazła wśród wydarzeń minionego roku nawet jednego korzystnego dla kraju. Są to ci, którzy twierdzili, że nie zaszło nic dobrego /22,8%/, oraz ci, którzy formułowali swoje sądy "trudno powiedzieć", "nie wiem" /17,2%/.

Wiele z odpowiedzi miało ogólny charakter, wiele też było udzielanych przez niewielkie odsetki badanych. Podajemy niżej tylko bardziej szczegółowe, częściej pojawiające się. W odniesieniu do gospodarki wskazywano na: poprawę

zaopatrzenia /17,8%/, dobre plony /10,4%/, wzrost produkcji /3,6%/, w odniesieniu zaś do polityki - spokój, brak strajków i demonstracji /12,5%/, amnestię, głównie więzionych za działalność z pobudek politycznych /11%/, stabilizację i normalizację życia w kraju /4,5%/, postęp w demokratyzacji życia w kraju /1,6%/.

Znacznie łatwiej było natomiast respondentom wskazywać niekorzystne zjawiska - świadczy o tym mniejszy odsetek kategorii "trudno powiedzieć" /13%/, "nic złego się nie wydarzyło" /7,4%/ w odpowiedzi na pytanie, które wydarzenia były szczególnie niepomyślne. Jak należało tego oczekiwać, największa grupa badanych /48,8%/ za szkodliwe dla kraju wydarzenie uznała zabójstwo księdza J. Popiełuszki, 16,3% wymieniło wzrost cen, spadek płac realnych. Ponad 11% respondentów mówiło o niekorzystnych zjawiskach ze sfery politycznej, w konkretnych wypowiedziach zwracano uwagę na: niepokoje społeczne /3,3%/, zmniejszenie zaufania do władz /2,4%/, ograniczanie swobód obywatelskich /3,0%/.

Prosiliśmy badanych o określenie stopnia wpływu niektórych wydarzeń na sytuację społeczno-polityczną kraju /tab. 1 z aneksu/. Znalazły się wśród nich również te, które były uprzednio spontanicznie wymieniane przez badanych.

W przekonaniu znacznej części badanych /od 1/3 do 1/2, a jeśli uwzględnić wypowiedzi "trudno powiedzieć", to od 2/3 do 3/4/ takie wydarzenie, jak konferencja delegatów na IX Zjazd PZPR, wybory do rad narodowych, obchody 40-lecia PRL oraz powołanie OPZZ nie miały wpływu /ani pozytywnego, ani negatywnego/ na sytuację polityczną. Nie jest to zaskakujące, jeżeli zważymy na wyniki poprzednich badań, w których ustalono, że wiele wydarzeń na oficjalnej arenie politycznej nie wzbudza szerszych zainteresowań. Połowa respondentów nie przejawiała żadnego zainteresowania na przykład przebiegiem plenarnych posiedzeń KC PZPR, a większość nie przywiązywała znaczenia do wyborów do rad narodowych. Natomiast nieco większy wpływ, z reguły pozytywny, przypisuje się amnestii. Podwyżki cen są kojarzone, co jest zrozumiałe, z negatywnym wpływem na życie społeczno-polityczne kraju: podwyżkom cen w ciągu roku 38% badanych przypisuje znaczny stopień negatywnego wpływu, a 24% zdecydowany; w przypadku podwyżek cen artykułów spożywczych z początku 1984 roku odsetki te wynoszą odpowiednio 35 i 18%. Powszechny jest sąd, że zabójstwo Popiełuszki pogorszyło sytuację w kraju /w tym ponad połowa badanych uważa, że w stopniu zdecydowanym/.

Sprawa księdza Popiełuszki w końcu grudnia 1984 r. była problemem, którym interesowała się większość badanych /bez mała 85% deklaruje uważne śledzenie informacji, w tym ponad 31% było nimi szczególnie zainteresowane, aktywnie ich poszukiwało/. Ponad 3/4 respondentów wyraziło przekonanie, że w sprawę tę są uwikłane nie tylko osoby, które zasiadły na ławie oskarżonych, że istnieją ukryci inspiratorzy. Zaledwie niecałe 2% ma odmienne zdanie /reszta nie ma zdania/.

Dominuje przekonanie /prawie 67% badanych/, że władze są zainteresowane w wykryciu inspiratorów porwania i zabójstwa księdza Popiełuszki, znacznie mniej, bo 15% respondentów jest przeświadczonych, że władza nie podejmie żadnych kroków, aby ich wykryć. Podzielone są natomiast opinie badanych w kwestii, czy władza poinformuje społeczeństwo o ujawnieniu inspiratorów tego aktu: 1/5 badanych twierdzi, że tak, natomiast 47% ma wątpliwości.

Jak wiadomo, zabójstwo księdza Popiełuszki uaktywniło opozycję, czego wyrazem są m.in. próby organizowania przez nią komitetów obrony praworządności. Staraliśmy się ustalić rezonans tej sprawy. Można powiedzieć, że jest on nikły. Na zamieszczone w ankiecie pytanie, czy tę działalność uważa się za potrzebną, spora grupa badanych /ponad 56%/ nie udzieliła odpowiedzi, gdyż nic na ten temat nie wiedziała. Prawie 1/5 uznała ją za niepotrzebną, nieco mniejsza grupa /15,3%/ - za potrzebną, ponad 14,3% badanych nie wyraziło zdania w tej sprawie.

2. Opinie o sytuacji politycznej i kierunkach jej rozwoju w przyszłości

Obecna sytuacja polityczna kraju jest przez znaczną część badanych /41,9%/ oceniana jako trudna, ale z widokami na przyszłość, około 1/4 respondentów określa ją jednoznacznie jako bardzo złą lub złą, 17,6% - dobrą.

Ponad 41% badanych sądzi, że sytuacja polityczna w kraju w ciągu najbliższych dwóch lat będzie się poprawiała, ponad 27% zaś jest przekonanych, że nie ulegnie żadnym zmianom. Natomiast pesymistyczna wizja rozwoju sytuacji politycznej cechuje ponad 11% badanych, skrajnymi pesymistami okazało się ponad 5%.

Ocenę perspektyw rozwoju sytuacji politycznej rozpatrywać należy na tle opinii o aktualnym jej stanie. Można wyodrębnić grupy badanych o wykrystalizowanych poglądach. Jedną z nich sta-

nowią negatywnie oceniający obecną sytuację polityczną i nie rokujący jej poprawy /18%. Następna grupa to respondenci określający sytuację jako trudną, ale z widokami na przyszłość, jednocześnie optymistycznie postrzegający jej rozwój w ciągu najbliższych dwóch lat /25%/ bądź w późniejszym okresie /11%. Najmniej liczna jest grupa osób /15%/ dobrze oceniających dzisiejszą sytuację polityczną i przekonanych o dalszych pozytywnych jej zmianach w ciągu najbliższych dwóch lat. Około 30% nie ma zdania lub udziela rozbieżnych odpowiedzi.

Diagnoza sytuacji politycznej jest oparta przede wszystkim na przekonaniu o braku consensusu społecznego /20,6% badanych - chodzi głównie o brak porozumienia pomiędzy władzą a narodem, klasą robotniczą, brak zaufania do rządu/ albo przeciwnie - na przeświadczeniu, że osiągnęliśmy porozumienie narodowe, stabilizację polityczną /18,1%. Badani patrzą na nią również przez pryzmat ocen działania władz, metod rządzenia /14,2%/.

W związku z tym ważne wydają się informacje na temat opinii o postępach normalizacji, poziomie zaufania społeczeństwa do władz centralnych i działaniach władz na rzecz trwałej stabilizacji politycznej.

Na temat opinii o postępach normalizacji można się wypowiadać na podstawie postrzegania przez badanych napięć politycznych i stosunku społeczeństwa do hasła porozumienia wysuwanego przez władzę.

Ponad połowa badanych uważa, że wyczuwa się obecnie niepokój i napięcie /w tym prawie 7% jest przekonanych o ich bardzo dużym nasileniu/, ponad 40% zaś sądzi, że jest spokój i odprężenie /niecały 1% badanych jest przekonany o całkowitym spokoju/.

Również około połowy /44%/ respondentów jest przekonanych, że społeczeństwo odnosi się obojętnie do porozumienia, mniej więcej co piąta osoba dostrzega pozytywny stosunek, a 6% - negatywny. Nie ma zdania w tej sprawie 27% badanych.

Po zestawieniu poglądów w obu tych kwestiach /tab. 2 z aneksu/ można by wyodrębnić cztery rodzaje opinii, mianowicie postrzeganie: pełnej normalizacji /przekonanie, że istnieje spokój i poparcie dla porozumienia/ - 12% badanych; wyizolowanych ognisk napięć /odczucie poparcia dla porozumienia i dostrzeganie napięć/ - 9%; apatii społecznej /spokój i brak poparcia dla porozumienia/ - 13%; braku normalizacji /napięcia i brak akceptacji porozumienia/ - 33%. Pozostali /32%/ nie mają wykrystalizowanych poglądów na ten temat.

Na tym tle zrozumiałe są ogólne deklaracje na temat tego, czy wyszliśmy z kryzysu politycznego. W świadomości badanych dominuje przekonanie, że nie - pogląd taki wyraża większość /69,3%/ z nich, co czwarty zaś skłonny jest uważać, że kryzys polityczny mamy już za sobą. Należy nadmienić, że rozkład opinii w omawianej sprawie nie uległ zasadniczym zmianom od lipca 1984 r. Podobne są także zgłaszane przez badanych propozycje działań dla przezwyciężenia kryzysu politycznego: zmiana systemu politycznego w kierunku dalszej jego demokratyzacji /24,1% widzących objawy kryzysu politycznego/, zmiana dotychczasowej polityki gospodarczej /14,2%/, lepsza praca całego społeczeństwa /11,0%/, zmiana rządu i polityki kadrowej /6,4%/, zmiana ustroju /6,1%/.

Zbliżony obraz uzyskaliśmy z odpowiedzi na pytanie o to, co może przyczynić się do poprawy sytuacji w Polsce. Większość respondentów wybrała odpowiedzi konstruktywne: zmiana stosunku ludzi do pracy /79,2%/, poprawa pracy urzędów, instytucji /67,6%/, reforma gospodarki /65,8%/, reforma systemu politycznego zgodnie z hasłem "socjalizm tak - wypaczenia nie" /46,9%/. Znaczna mniejszość badanych wybrała kategorie o charakterze opozycyjnym: zmiana ustroju /17,9%/, zmiana rządu /16,3%/, odsunięcie wojska od władzy /23,5%/. Co 10 badany postuluje zwiększenie udziału wojska w działaniach administracji.

Można mówić o znacznym krytycyzmie w ocenach działań podejmowanych przez władze w celu zapobiegania kryzysom: prawie połowa badanych uważa, że zważywszy na sposób i tempo tych działań nie uchronimy się przed nawrotem kryzysów, 1/4 - że działania takie są podejmowane, ale jest w nich jeszcze wiele niedociągnięć, 18,8% - że są zbyt powolne i zbyt mało wytrwałe. Zaledwie 7% nie zgłasza żadnych zastrzeżeń. Nie zaobserwowaliśmy zasadniczych zmian w ocenie działań władzy w stosunku do danych z czerwca 1984 r.¹, natomiast istotne różnice ujawniły się w poglądach co do powrotu starych przedsierpniowych metod politycznych w najbliższym otoczeniu badanych /miejscu pracy, zamieszkania/; zwiększyła się znacznie /z 40 do 67%/ grupa osób przekonanych, że w ich środowisku stosuje się przedsierpniowe metody.

¹ Opinie o wyborach do rad narodowych i przewidywane zachowania wyborcze obywateli /sondaż III/. Badanie przeprowadzone przez CBOS w czerwcu 1984 r. na 1488-osobowej ogólnopolskiej próbie udziałowej.

Można zatem mówić o utrzymywaniu się znacznego stopnia nieufności do władzy. Prawdopodobnie wynika to z zakorzenionego stereotypowego podziału ma - oni. Należy odnotować, że opinie na temat poszczególnych elementów systemu są różne /tab. 3 z aneksu/.

Prawie połowa badanych oceniła aktualny stan zaufania społeczeństwa do władz centralnych jako zły /w tym 16% - bardzo zły/. W potocznej świadomości społecznej funkcjonuje przekonanie o braku consensusu w łonie władz centralnych. Potwierdzeniem tej tezy jest rozkład odpowiedzi na pytanie: "Czy ludzie z kierownictwa politycznego są zgodni, czy też można powiedzieć, że wśród nich są tacy, którzy sprzeciwiają się działaniom gen. Jaruzelskiego". Za ledwie 6,4% badanych uważa kierownictwo polityczne kraju za zgodne, natomiast prawie 1/3 jest przekonana o istnieniu w rządzie wielu przeciwników Generała, 26% sądzi, że pojedyncze osoby w rządzie są przeciwne Generałowi, 34,4% nie ma w tej kwestii zdania².

Również źle są oceniane perspektywy wzrostu zaufania społeczeństwa do władz centralnych /tab. 4 z aneksu/. Znaczna część badanych /44,1%/ przewiduje, że stopień tego zaufania pozostanie na dotychczasowym poziomie, mniejsza zaś /12,8%/ uważa, że nastąpi dalsze pogorszenie. Poprawę tego stanu w bliskiej perspektywie /1-2 lat/ przewiduje 9% respondentów, w dalszej natomiast /3-5 i więcej lat/ - 32,4%. Zważywszy na wcześniejsze niezbyt pozytywne oceny aktualnego stanu zaufania społeczeństwa do władz centralnych, można powiedzieć, że perspektywy w tym zakresie są złe. Ilustracją tego stwierdzenia są następujące dane: ponad 1/4 ogółu respondentów oceniając zaufanie do władz centralnych jako złe lub bardzo złe sądzi, że nic się w tej dziedzinie nie zmieni, czyli będzie nadal złe, co 10 respondent natomiast uważa, że jest złe i będzie coraz gorzej. Szeroko pojmowana kategoria optymistów stanowi około 1/4 badanych. Uważają oni, że w tej chwili społeczeństwo darzy władze centralne przynajmniej przeciętnym zaufaniem i że sytuacja w tym zakresie będzie się poprawiała.

² Problem ten był przedmiotem badania przeprowadzonego przez CBOS w lipcu 1984 r. na 538-osobowej próbie mieszkańców wielkich miast. Opinie mieszkańców wielkich miast w lipcu i grudniu były takie same, nie różniły się też w grudniu od opinii pozostałych respondentów.

3. Opinie o obecnej i przewidywanej sytuacji gospodarczej i materialnej

Sytuacja gospodarcza i polityczna kraju to dwie sfery równolegle postrzegane i podobnie oceniane przez badanych /o czym świadczą wysokie związki między tymi zmiennymi/. Należy jednak zaznaczyć, że w przypadku sytuacji gospodarczej mniej jest ocen pozytywnych /11,2% respondentów ocenia ją jako dobrą/, więcej natomiast negatywnych /48,2% - jako złą lub bardzo złą/. Znacznie łatwiej badany oceniać sytuację gospodarczą niż polityczną - świadczy o tym mniejsza w przypadku pierwszej liczebność kategorii "trudno mi powiedzieć". Przy porównaniu ocen aktualnej sytuacji gospodarczej z wynikami badań na ten temat z 1983 roku³ zaobserwowaliśmy niewielkie pozytywne zmiany - wzrosła liczba ocen dobrych.

W omawianym badaniu zadaliśmy po raz wtóry pytanie o szansę zmian w niektórych dziedzinach życia gospodarczego. Otrzymaliśmy podobny rozkład odpowiedzi /tab. 4 z aneksu/. Można zatem powiedzieć, że wynikające z nich wnioski są zbliżone z zawartymi w opracowaniu "Elementy myślenia o przyszłości"⁴.

W odniesieniu do całej gospodarki większość badanych /ponad 66%/ widzi szansę jej poprawy w przyszłości, mniejsza natomiast grupa /52%/ wykazuje optymizm co do pozytywnych zmian w ciągu najbliższych dwóch lat. Zbliżone liczebnie /po ok. 16%/ grupy respondentów wykazują pesymizm i to zarówno w stosunku do bliżej nieokreślonej przyszłości, jak i w odniesieniu do najbliższych dwóch lat.

Oceniając gospodarkę kraju respondenci biorą pod uwagę przede wszystkim sytuację rynkową /stan zaopatrzenia sklepów, ilość towarów/ oraz materialną ludności /wysokość płac, cen, wzrost kosztów utrzymania/, rzadziej natomiast wzrost produkcji, jakość towarów, metody, sposób zarządzania gospodarką. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że gospodarkę ocenia się szczególnie przez pryzmat półek sklepowych i własnej sytuacji materialnej. Te same kryteria

³ Badanie reakcji na zapowiedź podwyżki cen żywności - II etap. Badanie przeprowadzone przez CBOS w grudniu 1983 r. na ogólnopolskiej próbie udziałowej.

⁴ Badanie przeprowadzone przez CBOS w październiku 1984 r. na 1442-osobowej ogólnopolskiej próbie udziałowej.

są podstawą oceny sytuacji politycznej kraju. Tezę tę potwierdzają wysokie korelacje pomiędzy oceną sytuacji materialnej ludności a oceną sytuacji politycznej kraju.

W badanej grupie osób dominuje przekonanie /58,8%/, że materialne warunki życia ludności w naszym kraju są niezbyt dobre, około 18% uważa, że są złe, 15,6% - że dobre. Sytuując siebie pod względem materialnym na tle innych, ponad 45% respondentów twierdzi, że żyje im się tak samo jak innym, czyli też niezbyt dobrze, ponad 1/3 - że powodzi im się gorzej niż innym, natomiast niecałe 19% - że lepiej niż innym.

Na podstawie opinii o przewidywanych zmianach materialnych warunków życia ludności w ciągu najbliższych dwóch lat badanych można podzielić na trzy grupy. Najliczniejszą grupę /36,8%/ stanowią ci, którzy uważają, że będzie tak jak dotychczas. Biorąc pod uwagę, że ocena obecnych warunków życia jest niezbyt dobra, można ich określić umiarkowanymi pesymistami. Dwie pozostałe grupy są równe liczebnie /po ok. 27% osób/: optymiści liczący na poprawę oraz skrajni pesymiści, przewidujący pogorszenie i tak już trudnej sytuacji materialnej.

Materialne warunki życia są również - zdaniem badanych - głównym powodem niezadowolenia społeczeństwa. Z listy różnych zjawisk - potencjalnych przyczyn społecznych niepokojów respondenci wybierali przede wszystkim: podwyżki cen /72,9%/, złe zaopatrzenie /53,0%/, wysokość zarobków /41,1%/. Na dalszych pozycjach znalazły się zjawiska ze sfery politycznej: nieliczenie się władzy ze społeczeństwem /28%/, spekulacja /19,3%/ i nadmierne przywileje osób na stanowiskach /17,3%/. Te dziedziny powinny być według nich przedmiotem szczególnych działań dla jak najszybszej poprawy sytuacji. W przeciwnym razie, zdaniem 58% respondentów, niezadowolenie społeczeństwa będzie narastać, a według 16,4% nastąpi gwałtowny jego wybuch.

4. Pokoleniowe i klasowo-warstwowe zróżnicowanie opinii /próba ogólnego obrazu/

Na podstawie wypowiedzi respondentów przeprowadzono bardziej szczegółową analizę zróżnicowania ocen sytuacji politycznej i gospodarczej z uwagi na przynależność pokoleniową badanych. Porównywano mianowicie opinie: młodzieży w wieku 22-34 lat /dla wielu z tej grupy socjalizacja polityczna odbywała się w okresie istnie-

nia "Solidarności"/, pokolenia średniego w wieku 35-49 lat /z punktu widzenia politycznego zostało ono uformowane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych/ oraz pokolenia starszego - 50 i więcej lat /na biografii jego w większości zaciążyły w dużym stopniu lata odbudowy kraju i działalności ZMP/.

W przypadku sytuacji gospodarczej nie stwierdzono tak istotnego zróżnicowania opinii, jak w dziedzinie polityki. Szczególnie duże różnice w tym zakresie uwydatniły się między pokoleniem starszym a młodzieżą w wieku 22-34 lat. Starsi lepiej oceniają ogólną sytuację polityczną, jak też poszczególne jej elementy składowe wymienione w ankiecie /zaufanie społeczeństwa do władz centralnych, poparcie dla linii gen. W. Jaruzelskiego, zaufanie społeczeństwa do milicji, politykę informacyjną/, częściej widzą też szansę zmiany na lepsze i rzadziej spodziewają się gwałtownych reakcji społeczeństwa na brak poprawy sytuacji polityczno-gospodarczej kraju. Młodzież częściej sądzi, że dla większości społeczeństwa ważne są zagadnienia polityczne, a poprawa sytuacji w Polsce może nastąpić w drodze reform politycznych /realizacja ustroju według zasady "socjalizm bez wypaczeń", zmiana ekipy rządzącej/. Starsi zaś częściej postrzegają jako ważne dla społeczeństwa problemy materialnych warunków bytu, a jako remedium widzą lepszą pracę całego społeczeństwa. Postawy dominujące wśród starszych można określić jako akceptująco-pozytywistyczne, młodszych - krytyczno-reformatorskie. Pokolenie średnie /35-49 lat/ zajmuje umiarkowane stanowisko: jedne sprawy postrzega podobnie jak młodzież, inne - jak ludzie starsi, w jeszcze innych nie różni się od żadnej z tych grup.

Zestawiając te różnice można powiedzieć, że pokolenie średnie reprezentuje postawę wyczekująco-pragmatyczną. Nie najlepiej, ale też nie skrajnie negatywnie ocenia ono ogólną sytuację polityczną i poparcie społeczne dla linii gen. W. Jaruzelskiego, krytycznie zaś - stopień zaufania społeczeństwa do władz centralnych. Wyraża również często przekonanie, że społeczeństwo będzie gwałtownie reagowało na brak poprawy sytuacji polityczno-gospodarczej. Uważa też, że wzrost demokratyzacji jest ważny dla większości społeczeństwa i jednocześnie przejawia optymizm co do postępów w tym zakre-

sie w przyszłości. Występuje tu wszakże sprzeczność, gdyż pokolenie to mniejszą wagę przywiązuje do reform politycznych jako środka poprawy sytuacji w Polsce, widzi je głównie w poprawie pracy całego społeczeństwa. Można założyć, że deklaracje o znaczeniu tych reform dla poprawy sytuacji Polski świadczą także o predyspozycji do uczestnictwa w ruchu reformatorskim, wywierania presji, aby w praktyce życia politycznego były przestrzegane pryncypia demokracji socjalistycznej. Stwierdzić można, że pokolenie średnie dystansuje się od tej postawy. Jednocześnie ma przeświadczenie, że będzie wzrastać demokratyzacja i że jest ona ważna dla społeczeństwa. Można zatem mówić, że dla tego środka charakterystyczne jest przekonanie, że zmiany te będą następowały czy to automatycznie, czy też w drodze samoistnego doskonalenia swego działania przez władzę.

Analiza społeczno-zawodowych uwarunkowań opinii respondentów upoważnia nas do stwierdzenia, że największym krytycyzmem wobec sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, a więc i największym stopniem pesymizmu wobec szans ich poprawy w przyszłości wyróżnia się inteligencja /pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem/ zatrudniona na stanowiskach szeregowych. Natomiast na drugim biegunie są rolnicy, cechuje ich bowiem stosunkowo mniejszy krytycyzm i większy stopień społecznego optymizmu. Tuż za nimi znajdują się pracownicy umysłowi i inteligencja zatrudnieni na stanowiskach kierowniczych. Na środku tak skonstruowanego continuum społecznego krytycyzmu i optymizmu sytuują się robotnicy i pracownicy umysłowi ze średnim wykształceniem zatrudnieni na niekierowniczych stanowiskach przy czym ich opinie są zróżnicowane ze względu na miejsce zamieszkania. Bardziej krytyczni w swoich sądach są inteligenci, pracownicy umysłowi i robotnicy z wielkich ośrodków miejskich.

ANEKS

Tabela 1. Wpływ niektórych wydarzeń na sytuację polityczną w kraju

w procentach

Wydarzenia i zjawiska	Brak wpływu	Wpłynęły na:		Trudno powiedzieć
		poprawę	pogorszenie	
1. Amnestia z okazji 40-lecia	12,7	59,1	13,3	22,6
2. Wybory do rad narodowych	37,8	32,1	6,0	24,0
3. Zapowiedź częściowego zniesienia reglamentacji i podwyżek cen na artykuły objęte reglamentacją	10,6	27,1	42,7	19,8
4. Obchody 40-lecia PRL	49,7	25,2	2,1	22,4
5. Powołanie OPZZ	34,0	25,5	5,1	34,7
6. Konferencja delegatów na IX Zjazd	36,0	16,9	1,3	45,3
7. Podwyżka cen na artykuły spożywcze na początku roku	9,0	8,1	75,7	4,2
8. Podwyżki cen w ciągu roku	4,2	3,7	86,6	5,1
9. Porwanie i zabójstwo księdza Popiełuszki	2,2	1,1	91,9	4,2

Tabela 2. Klasyfikacja badanych ze względu na opinie o normalizacji politycznej

w procentach

Ocena stanu napięć społecznych	Stosunek społeczeństwa do hasła porozumienia narodowego głoszonego przez władzę					Razem /N=1440/
	negatywny	obojętny	pozytywny	trudno powiedzieć	brak danych	
Spokój	0,4	12,3	11,8	9,1	x	33,6
Pewne napięcie	3,3	25,6	9,0	11,7	x	49,7
Duże napięcie	1,7	3,7	0,1	1,3	x	6,9
Trudno powiedzieć	0,3	2,5	1,1	5,5	x	9,4
Brak danych	x	x	x	x	x	0,3
Razem	5,8	44,1	22,0	27,4	0,7	100,0

Tabela 3. Opinie o niektórych elementach sytuacji politycznej

w procentach

Zjawiska	Stan			
	dobry	przeciętny/ani dobry, ani zły/	zły	trudno powiedzieć
1. Zaufanie społeczeństwa do władz centralnych	3,8	35,1	48,3	12,4
2. Zaufanie społeczeństwa do gen. W. Jaruzelskiego i poparcie dla niego	17,4	43,3	25,3	13,9
3. Zaufanie społeczeństwa do sił porządkowych - milicji	2,3	17,7	73,1	6,7
4. Stopień poinformowania społeczeństwa o ważnych wydarzeniach	11,3	43,7	35,1	9,4

tylko w op. 2 i 3

Tabela 4. Perspektywy zmiany sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej kraju w opinii respondentów badanych w październiku i grudniu 1984 r.

w procentach

Przedmiot oceny	Zasadnicza poprawa nastąpi w ciągu:			Nic się nie zmieni, będzie tak samo, jak jest obecnie	Sytuacja w tej dziedzinie nie będzie się stale pogarszać
	1-2	3-5	więcej niż 5 lat		
1	2	3	4	5	6
Zaopatrzenie w artykuły spożywcze					
a	12,5	31,7	31,4	17,8	6,5
b	22,0	34,6	20,6	18,1	4,2
Zaopatrzenie w artykuły przemysłowe					
a	9,6	29,8	37,8	16,6	5,9
b	10,0	30,6	34,2	17,8	7,1
Zmniejszenie wzrostu cen					
a	2,8	9,2	21,3	31,7	34,5
b	5,1	13,6	21,3	30,6	28,3

1	2	3	4	5	6
Wysokość zarobków - płace realne					
a	6,2	14,1	22,7	35,4	20,9
b	6,7	15,1	20,7	36,1	20,5
Organizacja pracy w zakładach					
a	8,7	17,5	21,9	40,5	10,0
b	13,2	17,0	19,5	42,7	6,5
Wzrost produkcji					
a	11,9	25,4	34,2	22,0	5,9
b	13,2	17,0	19,5	42,7	6,5
Sytuacja mieszka- niowa					
a	0,5	2,8	23,6	34,2	38,1
b
Ograniczenie przes- tępczości, narko- manii, alkoholizmu					
a	1,6	4,8	10,8	39,1	43,0
b
Wzajemne zaufanie społeczeństwa i władzy					
a	4,6	8,7	19,5	44,6	22,2
b
Zaufanie społeczeń- stwa do władz cen- tralnych					
a
b	3,1	14,3	18,1	44,1	12,8
Demokratyzacja życia politycznego, zwięk- szenie swobód obywa- telskich					
a	6,1	10,4	16,1	48,8	17,6
b	8,5	10,9	15,8	49,0	13,7
Unormowanie stosunków gospodarczo-politycz- nych z krajami kapi- talistycznymi					
a	7,5	20,7	30,9	28,1	11,9
b

1	2	3	4	5	6
Postęp w rokowa- niach rozbrojenio- wych, ograniczeniu zbrojeń					
a	7,4	13,0	15,6	33,5	29,2
b

a - Dane z października 1984. b - Dane z grudnia 1984 r.